

## Homilia dla młodzieży

(Ks. Łukasz Skarżyński)

### Drodzy młodzi Przyjaciele,

młodość to piękny czas w życiu człowieka. Stawia przed nami rozmaite możliwości i wybory. Jest czasem poszukiwania odpowiedzi na wiele nurtujących pytań, czasem zdobywania nowych doświadczeń i przeżywania wspaniałych przygód. Jest to również czas wyjątkowy, dlatego że jest pełen niewiadomych, choć świat ciągle przed człowiekiem stoi otworem. Młody człowiek często więc pyta o sens swojego życia, o drogę dla siebie, tę życiową i zawodową. Pyta również o Boga i wiarę w Niego. Pyta także o świat, o jego piękno, ale też o to, dlaczego tyle zła na tym naszym świecie?

Z pomocą młodemu człowiekowi przychodzi św. Jakub Apostoł. Człowiek, który – gdy poznał Pana Jezusa – z pewnością zadawał sobie wiele pytań i musiał podjąć ogrom trudnych decyzji. Zachwycony faktem, że został apostołem Jezusa Chrystusa, wyrusza w niesamowitą przygodę, aby ewangelizować ludzi na końcu świata. Dociera więc na Półwysep Iberyjski, aby w tym miejscu przekazywać Dobrą Nowinę o Jezusie. Niezwykły, odważny, pracowity, otwarty na ludzi, zatroskany o ich zbawienie. Myślę, że to tylko niektóre z cech, które możemy przypisać Jakubowi, a które nas, ludzi młodych, mogą ciekawić i pociągać.

Święty Jakub Apostoł ma w swoich rękach niesamowite narzędzie, które działa również dzisiaj w XXI wieku. Tym narzędziem jest pielgrzymowanie, ponieważ św. Jakub zaprasza, zwłaszcza nas, ludzi młodych, na pielgrzymkowy szlak do sanktuarium w Santiago de Compostela. To tam każdego roku dziesiątki tysięcy pielgrzymów spotykają się, aby od św. Jakuba uczyć się i poznawać Chrystusa, aby poszukiwać swojej życiowej drogi, aby odnawiać swoją relację z drugim człowiekiem; wreszcie – aby poszukiwać swojej życiowej drogi, swojego powołania do szczęścia i do świętości.

Święty Jakub żył słowem, które usłyszał od Pana Jezusa. Szczególnie wziął sobie do serca słowa wezwania do głoszenia Ewangelii: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”. W dzisiejszej Ewangelii słyszymy jednak o obawach matki apostołów Jakuba i Jana, która prosi Pana Jezusa, aby jej synowie mogli zasiąść po prawej i lewej stronie Mistrza. Z pewnością chce dla swoich synów jak najlepiej, jednak jej prośba nie jest w logice Pana Jezusa. Dlaczego? Bo w misję Pana Jezusa jest wpisany krzyż, cierpienie, które nie jest przegraną, ale zwycięstwem życia nad śmiercią, dobra nad grzechem. Jednak człowiekowi, który nie wsłuchuje się w Ewangelię i nią nie żyje, trudno to zrozumieć i do końca iść za Jezusem. Święty Jakub rozumiał to doskonale. Nigdzie w Ewangelii nie mamy wzmianki nawet o tym, że Apostoł pragnął zaszczytów tak, jak pragnęła dla niego jego matka. W swojej pokorze i posłuszeństwie chciał głosić Dobrą Nowinę na całym świecie, dlatego poszedł aż po krańce tego współczesnego mu świata.

Na Camino do sanktuarium św. Apostoła wyruszają ci, którym prawdę zależy na spotkaniu Chrystusa i drugiego człowieka. To droga łaski, droga prawdy, gdzie wyruszają ci, którzy szczerze poszukują w swoim życiu i mimo trudności, mimo bólu nie poddają się, ale pozostają w drodze. Człowiek to ten, który pielgrzymuje, nasze życie jest pielgrzymowaniem do tych pięknych, świętych różnych miejsc tu na ziemi, ale w logice i perspektywie Pana Jezusa i Ewangelii to pielgrzymowanie ku świętości, ku niebu. Pielgrzymują ci, którzy mają odwagę, którzy potrafią tracić siebie dla większych i ważniejszych wartości.

Dlatego, młody Przyjacielu, Szlak św. Jakuba, nawet jeśli wybierzesz choć jego fragment, staje się piękną szansą i przygodą. Wielu – choć miało wątpliwości i różne wymówki – zdecydowało się jednak podjąć trud pielgrzymowania i nie zawiodło się, a pielgrzymie doświadczenie stało się dla nich przygodą życia, szansą na rozwiązanie problemów, miejscem spotkania wyjątkowych ludzi, a nawet doświadczeniem nawrócenia serca. Może to być także twoim doświadczeniem. Niech Pan Jezus prowadzi drogami św. Jakuba, niech błogosławi na pielgrzymkowym szlaku, aby ten czas przyniósł piękne i obfite owoce. Buen Camino!